

## PROTOKÓŁ NR LVII/2023

### z sesji Rady Miasta Świdwin z dnia 29 marca 2023 r.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Informacja Przewodniczącej Rady Miasta w zakresie działań podjętych w okresie międzysesyjnym.
3. Czas dla samorządu.
4. Podjęcie uchwał:
  - Nr LVII/394/23 w sprawie ustalenia zasad przyznawania i wysokości diet dla radnych
  - Nr LVII/395/23 w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Gminę Miejską Świdwin wkładu niepieniężnego do Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej „KZN – Zachodniopomorskie” sp. z o. o. w postaci prawa własności nieruchomości zlokalizowanej w Świdwinie przy ulicy Wojska Polskiego 18a
  - Nr LVII/396/23 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Świdwin
  - Nr LVII/397/23 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Świdwin
  - Nr LVII/398/23 zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2022-2023
  - Nr LVII/399/23 w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Świdwin w 2023 roku
  - Nr LVII/400/23 w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Świdwin
  - Nr LVII/401/23 w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości w drodze darowizny do gminnego zasobu nieruchomości
  - Nr LVII/402/23 w sprawie przeniesienia prawa własności
  - Nr LVII/403/23 w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości do gminnego zasobu nieruchomości
  - Nr LVII/404/23 w sprawie zmian budżetu miasta na 2023 rok
  - Nr LVII/405/23 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Świdwin na lata 2023-2026
5. Wolne wnioski i zapytania.
6. Odpowiedzi na wnioski i zapytania.

## 7. Zamknięcie sesji.

### Ad. 1

**Przewodnicząca Rady M. Stępnia**k o godz. 9:00 otworzyła I.VII sesję Rady Miasta. Obecnych na sesji było - 13 radnych, nieobecni radni- I. Markiewicz i A. Kucharska.

Radny P. Szyposzyński zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad punktu 1a o treści „Przedstawienie przez Prezesa Zakładu Usług Komunalnych sp. zo.o. informacji bieżącej dotyczącej funkcjonowania spółki wraz z dyskusją.”

**Wynik głosowania: za – 13 radnych, jednomyślnie.**

Wniosek radnego P. Szyposzyńskiego został przyjęty.

**Radna J. Kondracka** zapytała Przewodniczącą Rady z jakich powodów nie znalazła się profilaktyka opieki nad zwierzętami bezdomnymi w porządku obrad?

**Przewodnicząca Rady** odpowiedziała, że jest projekt uchwały.

**Radna J. Kondracka** stwierdziła, że projekt uchwały to jest tylko projekt, a wcześniej byli zapraszani na sesję goście, była dyskusja.

Radna dodała, że Przewodnicząca nie poinformowała rady o zmianie porządku obrad; że projekt uchwały, to co innego niż dyskusja, że przewodnicząca nie jest władna sama zmieniać ustalony przez całą Radę Miasta plan pracy.

**Przewodnicząca Rady** odpowiedziała, że w ramach własnych kompetencji razem z burmistrzem podejmuje decyzje, co do zaproszonych gości, a plan pracy nie został zmieniony.

**Radna J. Kondracka** zapytała, dlaczego został zmieniony plan pracy Rady Miasta przez Przewodniczącą, tylko i wyłącznie bez konsultacji z całą Radą Miasta?

**Przewodnicząca Rady** odpowiedziała, że w kompetencji Przewodniczącego Rady pozostaje nadal ustalanie porządku obrad i jeżeli radna ma jakieś uwagi, to może je zgłosić.

### Ad. 1a

**Pan A. Ziemia Prezes ZUK** powiedział, że pracuje 2,5 miesiąca; spółka pracuje normalnie, poprawiony został stan techniczny pojazdów; przeprowadzane są zebrania na wspólnotach mieszkaniowych.

Prezes dodał, że jeżeli chodzi o kwestie interpersonalne, to nie zauważa niczego takiego. Odnośnie mobbingu, od stycznia nie zauważył kwestii tego typu. Słyszy wprost przeciwnie, że osoby chcą przychodzić do pracy.

**Radny P. Szyposzyński** zapytał prezesa o związki zawodowe, bo dochodzą głosy, że pracownicy, którzy są w związkach zawodowych są zastraszani, że tracą pracę i z tych związków się wypisują. Dlaczego ogłaszane są konkursy na stanowiska obsadzone, takie jak kierowca, czy główna sekretarka?

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że ogłosił konkurs na stanowisko asystenta zarządu, nie na zmianę stanowiska na etacie w sekretariacie.

Jeżeli chodzi o związki zawodowe, to prezes powiedział, że nie wie, w którym momencie są zastraszane. Tego nie zauważył.

Prezes dodał, że chciał się zorientować, jakie ewentualnie może mieć zasoby kadrowe Związki zawodowe, nie wie, jak ma ich zastraszać.

**Radny P. Szyposzyński** powiedział, że kilka osób ostatnio z tych związków wyemigrowało i wie, od jednej z osób, że boi się o utratę pracy i ze związków się ta osoba wypisała. Ma kredyt na dom i boi się co będzie dalej.

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że jeżeli ktoś czuje się zastraszony to niech idzie do sądu. Prezes dodał, żeby radny zmienił informatora, bo ten okłamuje.

**Radny P. Szyposzyński** zapytał czego szuka inspekcja pracy?

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że w pełnomocnictwie do kontroli jest punkt w zakresie przestrzegania przepisów prawa pracy.

**Radny P. Szyposzyński** zapytał czy prezes sprawuje jakieś inne funkcje w innych firmach, czy jest pan pełnomocnikiem firmy Orcus, firmy pogrzebowej?

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że pełnomocnikiem był, zanim zaczął pracować w CUK-u i nie jest to zakazane, nie ma tu konfliktu interesów.

**Radny P. Szyposzyński** powiedział, że jest to moralnie nieuczciwe.

**Pan A. Ziemia** powiedział, że radny atakuje jego życie prywatne.

**Radny P. Szyposzyński** zapytał czy prezes zmieniał czy będzie zmieniał firmę dostarczającą środki czystości?

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że tak. Teraz podpisał kontrakt na cały rok na 13 tys., a faktury za 2022 były na 32 tys. Też już jest ogłoszone postępowanie na dostawę tonerów.

**Radny P. Szyposzyński** zapytał o firmę PROAUTO, czy ją pan prezes zna? Radny zapytał dlaczego pan się witał, z panią, która do pana przyszła i powiedziała witaj wujku?

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że zna tą firmę, a panią zna od 30 lat.

**Przewodnicząca Rady** zaapelowała do panów o porządek dyskusji, a następnie przedstawiła pisma dot. ZUK, które wpłynęły do Rady.

**Radny W. Grzesiak** zapytał Prezesa jakie są straty w ZUK-u? Który dział najbardziej zwiększa straty?

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że straty spółki są na poziomie 700 tys. Największa strata, to są wodociągi. Pogłębiają to też wynagrodzenia, koszty utrzymania, ponieważ koszty produkcji wody, a uzyskiwane przychody na podstawie taryf, to jest bardzo rozbieżne.

Pan Prezes dodał, że szczegółowe wyliczenie dot. wyniku na koniec 2022 roku poda radnemu na piśmie.

**Radny W. Grzesiak** zapytał dlaczego jeden asortyment śmieci odbierany jest jednocześnie przez dwie obsady pracowników, mały i duży samochód?

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że na dużym rejonie zawsze przy zbieraniu jednej frakcji, żeby zamknąć się w czasie 8 godzin wysyłamy dwa pojazdy. Z uwagi na awarię jednego z pojazdów, żeby załoga nie zostawała po godzinach ta frakcja zbierana była w dwóch formach, w workach i pojemnikach. Worki zabierał lżejszy pojazd, a pojemniki były obsługiwane przez śmieciarkę.

**Radny W. Grzesiak** zapytał kto obsługuje monitoring w ZUK?

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że obsługuje go ZUK. Z uwagi na to, że ten monitoring ma 8-9 lat następuje wymiana oprzyrządowania. W tej chwili firma zmienia kamery.

**Radny W. Grzesiak** zapytał skąd ta firma jest?

**Pan A. Zaremba** odpowiedział, że firma jest z Polczyna-Zdroju.

**Radny W. Grzesiak** zapytał kto obsługuje ZUK prawnic?

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że wcześniej była kancelaria ze Szczecina. Z uwagi na odległość i fakt, że tych spraw jest bardzo dużo, w tej chwili będzie to kancelaria radcy z Białogardu.

**Radny W. Grzesiak** zapytał ile osób pracuje w księgowości, ponieważ radny ma taką informację, że jedna osoba pracuje na dwóch stanowiskach, a wcześniej na tych stanowiskach pracowały dwie osoby.

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że jest księgowość na wspólnotach i jest księgowość ogólna. Taki stan rzeczy był i trwa do teraz. Główna księgowa jest też zatrudniona jako księgowa finansowa.

Prezes dodał, że gdyby miał zatrudnić księgową finansową, to musiałby zobaczyć jakie to będą koszty. Taki stan zastał i trwa to do teraz.

**Przewodnicząca Rady** zwróciła uwagę dyskutującym, że jest coś takiego jak ochrona danych osobowych i że wkraczają na „śliski grunt”.

**Radny W. Grzesiak** zapytał czy prezes zawiesił działalność w swojej spółce?

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że tak, z dniem 31 grudnia.

**Radny P. Szyposzyński** wrócił do tematu księgowej w ZUK i zapytał jaki jest koszt pracy księgowej, która w czasie 8 godzin robi na dwóch etatach?

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że przedstawi to na piśmie.

**Radny P. Szyposzyński** zapytał czy to będzie około 12-13 tys?

**Pan A. Ziemia** odpowiedział, że nie.

**Przewodnicząca Rady** zwróciła uwagę, że wkraczają na „śliski grunt”, ponieważ mówią o osobie, którą łatwo zidentyfikować.

**Pan A. Ziemia** powiedział, że pytania pochodzą z jednego źródła, ze związków zawodowych. Prezes powiedział, że nie rozumie sytuacji, którą zastał, którą starał się uporządkować i cały czas jedność załogi jest rozbijana. Prane są brudy, którą od niedawna przejął, bo komuś się coś wydaje.

Prezes dodał, że nie zauważył w działach księgowości, ZWiK-u, ZOM-u, ZGM-u tego typu pytań, trudności i problemów. Daje głoszenie na rynek i larum się robi o jedną osobę. Nikt nie zapytał o kierowców, o ładowaczy, o nic. Nie napisałem sekretariat, napisałem asystent zarządu. Jeżeli mnie będzie na to stać, to będę miał asystenta zarządu, sekretarkę jedną czy więcej.

Natomiast już teraz, na niwie zadanych pytań przy wizycie firmy byłem ja, obsługa sekretariatu i osoby, które mnie odwiedziły. Wycieka wiele rzeczy, nie może tak być. Przy tendencyjności tych pytań informator jest jeden. Jak komuś się nie podoba, nikt nikogo nie będzie trzymał. Ciągłe jest atakowanie, zarzut niegospodarności, jakieś rozbijanie załogi od środka. Jest teraz 16 nowych angaży niepodpisanych.

Prezes powiedział, że od stycznia tłumaczył, że będą podwyżki. Podwyżki zostały zorganizowane, wszyscy zostali poinformowani, ale chodzą osoby (jest to udokumentowane) jeden do drugiego i „nie podpisuj”, „nie podpisuj”. To co to jest?

Prezes dodał, że nie będzie się godził na to, że ktoś będzie rozbijał załogę od środka.

**Radny W. Grzesiak** powiedział, że prezes na początku powiedział, że wszystko jest w porządku. Teraz te słowa przeciwstawiają się tamtym słowom. Radny powiedział, że czekał na głos burmistrza, co zrobi żeby tam uspokoić sytuację?

**Radny P. Szyposzyński** zapytał Prezesa ZUK co się ostatnio zadziało z Eko-Fiukiem?

**Burmistrz** odpowiedział, że nie jesteśmy jedynym samorządem, gdzie spółki mają straty, bo o stawkach decydują Wody Polskie. Dziś wyprodukowanie wody kosztuje więcej niż jej sprzedaż i nie możemy tego zmienić, bo Wody Polskie nie pozwalają na zmianę stawki. Sytuacja jest taka sama w całym kraju.

Burmistrz dodał, że nieładnie jest ze strony radnego, że atakuje prezesa. Burmistrz powiedział, że próbował na ostatniej komisji radnemu wytłumaczyć jak to wygląda.

Sama sytuacja w spółce, niektóre osoby myślą pewne rzeczy. Burmistrz powiedział, że rozmawia z różnymi pracownikami z różnych działów i tylko kilku osobom nie odpowiada sytuacja, a zaczęło się to już za poprzedniego prezesa. Była zmiana prezesa, to też nie wystarczyło, związki zawodowe były zaproszone podczas wyboru nowego prezesa. Tam cały czas coś nie pasuje kilku osobom.

Burmistrz dodał, że odnośnie afery gadżetowej, to jest sprawa od 2013 do 2019 roku i ona nagle w tym roku wypłynęła na światło dzienne. Osoba, która miała pełne informacje na temat tego, co się działo, mówi, że ona nie wiedziała i nazywa to aferą gadżetową, upublicznia takie informacje na Facebooku. Z drugiej strony jak wychodzą jakieś nieprawidłowości, to niektórzy uważają, że to jest mobbing.

Pewnych spraw od listopada nie można wyjaśnić, brania telefonów za 6-7 tys. Niektóre osoby zasłaniają się związkami zawodowymi, nie chcą udzielać odpowiedzi.

Pan prezes jak próbuje racjonalizować koszty, to się mu zarzuca, że firma jest z Połczyna, z Białogardu, to za każdym razem jest zarzut. Zadajecie mu takie pytania jakby tu był na

komisji śledczej. Związki zawodowe każą mu wyjaśniać sprzed 10 lat sprawy przetargu, zgłaszają to do prokuratury.

Burmistrz powiedział, że prezes się stara. Dajmy mu 3-4 miesiące, będziemy go rozliczali. To jest z jednego źródła informacja.

Burmistrz powiedział do radnych, że nie rozmawiają na komisji. Odnośnie radcy prawnego, przez kilka lat był pan Szyposzyński radcą prawnym. Był w MPGO, w mieście, w ZUK-u. Nie przeszkadzało to panu. Tak?

**Radny P. Szyposzyński** powiedział, że teraz burmistrz wchodzi na „cienki grunt”. Jedna sprawa to, że nie ja byłem, a druga sprawa to nie przeszkadzało tamtemu burmistrzowi. Radny powiedział, żeby burmistrz pochwalił się jakie teraz koszty ponosi, jaką robi robotę w porównaniu do tamtej, czasowo.

**Przewodnicząca Rady** zwróciła się do dyskutujących, żeby kończyli najpierw jeden temat.

**Burmistrz** powiedział: „uderz w stół, a nożyce się odezwą”. To było kuriozum. Za poprzedniego burmistrza on pracował, ale to było nieetyczne, żeby reprezentować miasto, spółkę i być jeszcze w MPGO. Wie pan o tym doskonale.

**Radny P. Szyposzyński** powiedział, że jak jeszcze raz burmistrz mu będzie imputował, chciał pan go odsunąć od wszystkich rzeczy i pan go odsunął.

Radny dodał, że burmistrz jak zwykle odbiega od tematu, opowiada bzdury, wybiela prezesa, że koszty będzie zmniejszał pan prezes, a ciasta jak jadą z Połczyna, to też jest obniżanie kosztów?

**Burmistrz** powiedział, że zadał tylko pytanie- dlaczego wtedy panu to nie przeszkadzało? Nie było konfliktu interesów?

Burmistrz powiedział, że uważa, że w ZUK-u sytuacja jest nabrzmiąta, przez niektóre osoby, które myślą pewne rzeczy. Prezes dał pracownikom 15% podwyżki, część pracowników nie przyjęła tych angaży, część zrezygnowała ze związków zawodowych, bo uważali, że te ZZ nie reprezentują ich interesów. To związek zawodowy rzucił pismo 20% podwyżki netto bez względu na sytuację spółki. Tam nie ma czegoś takiego jak kompromis. Te 15% już się odbije na kosztach spółki.

Odnośnie przetargu, dwie firmy się zgłosiły, ale dały większe ceny niż mieliśmy w budżecie i przetarg nie zostanie zrealizowany. Nasza spółka miała wyższą ofertę niż firma druga, czyli już koszty naszej spółki są większe, a pracownicy chcą więcej zarabiać.

**Przewodnicząca Rady** zapytała co się stanie jeżeli w drugim ogłoszonym przetargu będziemy mieli podobną sytuację, w jaki sposób miasto znajdzie środki na zwiększenie kwoty na ten cel?

**Pani M. Grad** Skarbnik odpowiedziała, że jeżeli taka sytuacja będzie miała miejsce, to wtedy będziemy szukać z wolnych środków.

**Przewodnicząca Rady** zwróciła się do Skarbnik: już wiecie, że taka sytuacja miała miejsce, więc rozumiem, że jakieś analizy już trwają.

**Pani Skarbnik** odpowiedziała, że do 31 marca są sprawozdania za 2022 rok, wiemy jakiego rzędu są wolne środki. Generalnie staramy się je przeznaczać na inwestycje. Jeżeli będzie taka konieczność to te wolne środki będą na wydatki bieżące, czyli na dopłatę do śmieci.

**Radny W. Grzesiak** zapytał co Burmistrz robi, żeby uspokoić i poprawić sytuację w ZUK?

**Burmistrz** odpowiedział, że w spółce działa rada nadzorcza. Burmistrz powiedział, że pani (usunięto nazwisko) zarzuciła mu.

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że uczyła na ochronę danych osobowych.

**Burmistrz** powiedział, że jedna z pracownic zarzuciła mi pewne rzeczy. Próbowałem tą sprawę wyjaśnić. To ma swoje zażebienie.

**Radny W. Grzesiak** powiedział, że jemu nie o to chodzi. To są sprawy osobiste pomiędzy panem a tamtą panią.

**Burmistrz** odpowiedział, że to nie są sprawy osobiste.

**Przewodnicząca Rady** zapytała czy pan burmistrz z panem prezesem wypracowali jakieś metody zażegnania tego konfliktu?

**Burmistrz** odpowiedział, że jest 15% podwyżka, prezes zakupił używany nowy pojazd, prezes stara się o kredyt na zakup nowego samochodu. Prezes rozmawia z pracownikami. Jeżeli zgłaszali jakieś zapotrzebowanie odnośnie stroju, remontu, współpracy, prezes stara się te sprawy zrealizować, ale są osoby, które są ze wszystkiego niezadowolone.

**Przewodnicząca Rady** zapytała jak zamierzacie zażegnać konflikt ze związkami zawodowymi?

**Burmistrz** odpowiedział, że tam nie ma konfliktu ze związkami zawodowymi.

**Przewodnicząca Rady** stwierdziła, że nie wnika jakie jest podłoże, ale przekłada się to na wizerunek spółki, burmistrza i rady. Co państwo zamierzacie z tym zrobić?

**Burmistrz** powiedział, że od 25 listopada chcemy wyjaśnić sprawę zakupu telefonów za kilka tysięcy złotych. Osoba, która wzywana jest do wyjaśnień, uważa, że jest to atak na związki zawodowe. Pytamy konkretnego pracownika. Kto mu dał upoważnienie do tego działania?

**Przewodnicząca Rady** zapytała jakie są pomysły żeby tą sytuację zażegnać i czy widzicie jakąś możliwość rozwiązania tej sytuacji?

**Burmistrz** odpowiedział, że w jego ocenie wygląda to tak, że pewne osoby działają w związku po to, by mieć ochronę. Każde działanie, jest straszaniem prezesa łamaniem art. 35 ustawy o związkach zawodowych, jest straszanie prezesa mobbingiem. Prosta sprawa między prezesem a pracownikiem, pracownik nie odbiera tego jak pracownik, tylko jak atak na związki zawodowe i wymyśla jakieś nowe sprawy, tak jak była sprawa gadżetów, poprzedniego prezesa. Sprawa jest od 2013 do 2019 roku. Przez 4 lata nikt nie zwracał uwagi na gadżety, pierwsze gadżety były brane od 2013 roku.

**Radny M. Dereń** zapytał czy jest zagrożenie działalności spółki, jeżeli nie to są sądy pracy i czy są wakaty pracowników fizycznych?

**Burmistrz** odpowiedział, że zawiadomiona jest prokuratura, zarówno przez związki zawodowe i przez prezesa.

**Prezes A. Ziemba** odpowiedział, że polityka kadrowa każdego zakładu pracy, jest taka, że zagrożona nie jest. Normalną sytuacją jest, że może następować rotacja w zakresie wakatów. Odnośnie „poduszki finansowej”, to w tej chwili działalność ZUK nie jest zagrożona, finanse w spółce mimo straty są bezpieczne.

Prezes dodał, że nie będzie się więcej tłumaczył, czy firma, którą wybrał jest z Kołacza, Poczyna czy z Białogardu. Będzie składał zapytania i będzie wybierał, to co byłoby taniej. Zapytania z rynku w Świdwinie są brutto, a z rynku dostaje netto i dużo taniej. Jeżeli komuś się nie podoba, może zrezygnować i nie będzie tolerował wynoszenia informacji.

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że radni mają prawo pytać, a pan prezes powinien odpowiedzieć na pytania w zakresie działalności spółki.

**Radny J. Konat** zapytał o podwyżki. Czy za poprzedniego prezesa doszło do podwyżek?

**Prezes** odpowiedział, że podwyżki były. Kwestia podwyżek się lekko przesuwiała, bo trzeba było zobaczyć ile będzie pieniędzy. Na koniec lutego wyszło, że będzie to z wyrównaniem od 1 stycznia 15% brutto. W dniu, kiedy wychodzi, że to będą konkretnie takie kwoty, to za dobę dostają dokument, że związki wysunęły, że mają to być podwyżki – 20% netto. Dwa miesiące nikt nic nie mówi i nagle kiedy ja wykładam, to ktoś wyklada, to my dajemy więcej. Prezes dodał, że jest to nieuzasadnione ekonomicznie.

Prezes dodał, że zależy mu na tym, żeby w mieście pracowała nasza spółka, a nie podmiot obcy.

**Radny P. Szyposzyński** zapytał kiedy Prezes przedstawił podwyżkę pracownikom? Konkretnie?

**Prezes A. Ziemba** odpowiedział, że na spotkaniach z pracownikami, między innymi dział oczyszczania miasta czy przy rozmowie z kadrową była załoga informowana, że te podwyżki będą i że będą od 1 stycznia i z wyrównaniem.

Przez styczeń-luty, na bieżąco załoga była informowana, że podwyżki będą.

**Radny P. Szyposzyński** zapytał kiedy wyszło od Prezesa, że to będzie 15%?

**Prezes A. Ziemba** odpowiedział, że w lutym, styczeń/luty.

**Radny P. Szyposzyński** powiedział, że 27 stycznia dostał pan pismo, że chcą 20% podwyżki netto.

**Prezes A. Ziemba** odpowiedział, że na pytania załogi, kiedy padła deklaracja, że jest tyle, 15%, kiedy to zostało ustalone z miastem, to wtedy oficjalnie zostali powiadomieni.

**Radny Grzesiak** powiedział, że prezes nie rozumie sytuacji w jakiej się znajduje. Radni są przedstawicielami miasta, a pan nas bardzo nieładnie traktuje. Pan nasze słowa przyjmuje jako atak, rozliczenie, a to są bardzo proste pytania w imieniu mieszkańców. Pan nas atakuje metodą swojej byłej pracy.

**Przewodnicząca Rady** zwróciła uwagę radnemu.

**Radny W. Grzesiak** zapytał czy ktoś sprząta teren przy ujęciach wodnych?

**Prezes A. Ziemba** odpowiedział, że ujęcia wody, stacje uzdatniania wody, pompy, przepompownie, są utrzymywane przez pracowników z ZWIK-u.



**Radny W. Grzesiak** poprosił żeby przejechać się po tych punktach i zobaczyć co tam się dzieje.

**Prezes ZUK** obiecał, że zleci taką inspekcję.

**Przewodnicząca Rady** zaproponowała przeniesienie dyskusji na komisję pana J. Konata.

**Radny P. Szyposzyński** powiedział, że radni nie są władni, żeby cały czas interesować się tymi sprawami, bo to pan burmistrz powinien być tą osobą do której powinni się zwrócić pracownicy. Ciężko jest rozmawiać, kiedy ma się tylko jedną stronę, może na tą komisję przyjęlibyśmy taką formułę, że burmistrz wziął by sobie swoje dwie osoby z ZUK-u, my swoje dwie osoby i wtedy byśmy konkretnie porozmawiali.

**Burmistrz** powiedział, że rozmawia z każdym, bo uważa, że ZUK, to jest cały zakład, a pan mówi pan weźmie swoich, ja swoich. Kogo pan weźmie?

**Przewodnicząca Rady** przerwała dyskusję między Burmistrzem a radnym P. Szyposzyńskim, który miał wyłączony mikrofon.

Przewodnicząca Rady zamknęła temat dotyczący funkcjonowania spółki ZUK.

## **Ad. 2.**

**Przewodnicząca Rady** przedstawiła informację na temat pism, które wpłynęły do biura Rady.

Radni pytań nie przedstawili w tym punkcie.

## **Ad. 3.**

**Pan J. Ostapiec** przedstawił dwie sprawy do Prezesa ZUK: sprawa porządku na cmentarzu, żeby przed świętami uporządkować. Kartki są przyklejone na ławkach, tak to zostało, nikt tego nie porządkuje. Są porobione jakieś płotki niebezpieczne, obok których ciężko jest przejść. Przewodniczący poprosił żeby komisyjnie to sprawdzić i uporządkować.

Druga sprawa – opłaty na cmentarzu – przewodniczący nie rozumie pytań, jakie mu zadawano kiedy chciał opłacić grób dziadka. Powinno być to określone w regulaminie.

Przewodniczący prosił Radę o zaproszenie prezesów ogródków działkowych na komisję.

**Prezes ZUK** odpowiedział, że jest mu przykro za zachowanie pracowników. Jedną z pierwszych rzeczy jaką Prezes zrobił, to była szczegółowa inwentaryzacja cmentarza. Wynik tej inwentaryzacji, łącznie z tym, że każdy będzie mógł wejść wirtualnie na cmentarz i zobaczyć. Każda osoba, która wpłaciła lub nie, dostanie sms, że opłata się zakończyła lub, że trzeba to zrobić. Kończymy inwentaryzację 15 kwietnia. Przy każdym grobie będzie informacja o grobie, nie będzie konieczności przychodzenia do nas. Potem będziemy porządkować cmentarz.

**Pan Z. Barszcz** przedstawił temat chodnika przy Drawskiej, gdzie jest trawnik i brzydko wygląda. Ulica Nowomiejska przy kebabie jest zerwany chodnik. Parking przy Bukowcu czy będzie utwardzany, czy to będzie w tym roku?

**Burmistrz** odpowiedział, że na parkingu nie będzie betonowania, będzie tylko wyrównanie dziur.

**Pan J. Augustyniak** przedstawił temat Bukowca, Chcąc łowić ryby trzeba zapłacić 300 zł. Jezioro trzeba uporządkować.

Burmistrz odpowiedział, że jezioro jest dzierżawione przez PZW. Dwa lata temu Burmistrz rozmawiał z wędkarzami żeby przejąć jezioro jako miasto i wzięli na siebie sprzedaż pozwoleń, ale to koła wędkarskie muszą się zgodzić. Burmistrz dodał, że chciałby zbadać przyczyny spadku wody, zbadać jakie tam ryby mamy itd. i dodał, że poprawiła się współpraca z PZW.

**Przewodnicząca Rady** o godz. 10:37 ogłosiła przerwę 11:00.

Po przerwie:

#### **Ad. 4. Podjęcie uchwał:**

- Nr I.VII/394/23 w sprawie ustalenia zasad przyznawania i wysokości diet dla radnych

Wynik głosowania: za – 12 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymał się – 1 głos.

**Radny W. Grzesiak** przed podjęciem uchwały zwrócił uwagę, że wcześniejszą uchwałę opiniował radca prawny. Jaka jest jakość jego opinii prawnej, jak to ocenić, czy praca radcy jest prawidłowa, skoro już jest zmiana uchwały?

**Pan Sekretarz** odpowiedział, że jest to przykład jak prawo jest dynamiczne. Materia odnośnie wysokości diet przez ponad 30 lat była traktowana jako akt kierownictwa wewnętrznego i nie podlegała publikacji w dzienniku urzędowym. Natomiast na skutek aktualnych orzeczeń sądów administracyjnych jest to zakwalifikowane jako prawo miejscowe. Stąd ta istotna, terazniejsza zmiana.

- Nr LVII/395/23 w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie przez Gminę Miejską Świdwin wkładu niepieniężnego do Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej „KZN – Zachodniopomorskie” sp. z o. o. w postaci prawa własności nieruchomości zlokalizowanej w Świdwinie przy ulicy Wojska Polskiego 18a

Wynik głosowania: za – 11 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymał się – 1 głos.

**Radny W. Grzesiak** zapytał: dlaczego darowizna nie narusza przepisów prawa?

**Pani E. Nikipierowicz** odpowiedziała, że użyła takiego sformułowania, dlatego, że sprawa ta była konsultowana z wojewodą i mieliśmy pisemną odpowiedź w tej sprawie.

**Radny W. Grzesiak** zapytał, co będzie jak się okaże, że trzeba będzie tą uchwałę poprawiać, bo będzie zła opinia prawna, że jednak narusza to zasadę o darowiznach?

**Pani E. Nikipierowicz** odpowiedziała, że uchwała była konsultowana z mecenasem.

- Nr LVII/396/23 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Świdwin

Wynik głosowania: za – 13 głosów, przeciw brak głosów, wstrzymał się – brak głosów

- Nr LVII/397/23 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Świdwin

Wynik głosowania: za – 13 głosów, przeciw brak głosów, wstrzymał się – brak głosów

- Nr LVII/398/23 zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2022-2023

Wynik głosowania: za – 13 głosów, przeciw brak głosów, wstrzymał się – brak głosów

- Nr LVII/399/23 w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Świdwin w 2023 roku

**Radny W. Grzesiak** zapytał kierownika A. Kota o dokarmianie ptaków. W zeszłych latach były środki na karmę dla ptaków. W tym momencie ich nie ma. Radny dodał, że chciałby żeby ktoś w mieście docenił pracę dzieci, które budowały karmniki – czy znajdują się środki na dokarmianie dzikiego ptactwa.

**Burmistrz** odpowiedział, że nie jest zwolennikiem dokarmiania dzikich zwierząt. One przez tysiące lat sobie radziły. Zimy są łagodne. Mamy już problem z kaczkami, które są na Redze. Będzie kaczkomat na dokarmianie kaczek, który nie będzie obciążał budżetu miasta. Firma będzie płaciła za dzierżawę terenu pod kaczkomatem, a oni będą uzupełniali ziarno i mieszkańcy za odpowiednia kwotę będą mogli ziarno nabyć.

**Radny W. Grzesiak** powiedział, że jemu chodzi o ideę społeczną kształcenia nawyku u dzieci, o to żeby dbać o dzieci, o dbanie o środowisko. W przedszkolach i szkołach dzieci dokarmiają ptaki.

**Przewodnicząca Rady** zapytała o programy edukacyjne dotyczące dokarmiać, nie dokarmiać, edukować?

**Burmistrz** odpowiedział, że jest przeciwnikiem tego, żeby dokarmiać dzikie zwierzęta, kiedy tego nie potrzebują. Nie są srogie zimy żeby te ptaki dokarmiać. Firma, która będzie dokarmiała kaczki będzie edukowała.

**Radny M. Dereń** zapytał czy tendencja jest spadkowa czy zwykła do utrzymania zwierząt naszych w schronisku?

**Pan A. Kot** odpowiedział, że tendencja utrzymuje się na tym samym poziomie. Około 3 psów jest w schronisku.

**Przewodnicząca Rady** zapytała o planowane działania w kwestii zwiększenia adopcji.

**Pan A. Kot** odpowiedział, że schronisko w ramach umowy ma poszukiwanie domów dla zwierząt ze schroniska.

**Przewodnicząca Rady** zapytała czy planowana jest jakaś kampania, czy przygotowywany jest jakiś projekt?

**Pan A. Kot** odpowiedział, że na bieżąco, co jakiś czas są udostępniane psy ze schroniska. Może w ramach akcji dotyczącej kastracji, sterylizacji i czipowania zwierząt można będzie udostępniać dalej te zwierzęta, które mamy w schronisku.

**Przewodnicząca Rady** zaproponowała, żeby zaprosić radnych do działania i przeprowadzić szeroko zakrojoną kampanię.

Wynik głosowania: za – 13 głosów, przeciw brak głosów, wstrzymał się – brak głosów

- Nr LVII/400/23 w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Świdwin

Wynik głosowania: za – 13 głosów, przeciw brak głosów, wstrzymał się – brak głosów

**Radny W. Grzesiak** zapytał Burmistrza czy to jest powiązane ze strategią rozwoju miasta? Czy mamy strategię miasta pod względem inwestycyjnym? Czy widzi pan jakąś przyszłość naszego miasta, czy stagnację jak jest w tym momencie?

**Burmistrz** odpowiedział, że dużą szansą dla miasta będzie rozwój budownictwa mieszkaniowego, czy wynajem instytucjonalny, trzy letni proces budowy budynków jest już praktycznie na ukończeniu, bo będą budowane dwa budynki plus ten, który przekazujemy do SIM-u. Budynek po dawnej policji też będzie przekształcany na mieszkania, tam będzie 21 mieszkań wyodrębnionych. Chcemy uwolnić dużo terenów pod budownictwo mieszkaniowe i to będzie największy i najlepszy sposób na to, żeby miasto się rozwijało. Jeśli chodzi o strefę ekonomiczną, to nie mamy terenów pod takie strefy, bo jesteśmy gminą miejską.

Odnośnie infrastruktury sportowej to staramy się, będzie rozbudowa stadionu miejskiego. Orlik też będzie remontowany.

Burmistrz dodał, że nie przewiduje budowy nowych stadionów, Orlików, bo uważa, że tą infrastrukturę, którą mamy jest wystarczająca. Basen tak samo, nie budowa nowego, a zadbanie o ten, który mamy (termomodernizacja, bo jest zbyt kosztochłonny).

Burmistrz powiedział, że mamy 947 osób, które pracują w mieście, a mieszkają na terenie gmin sąsiednich. Jak będą mieszkania w dobrej cenie, to część tych osób mamy szansę zatrzymać w mieście.

Burmistrz dodał, że liczy też na rozwój bazy wojskowej.

**Radny W. Grzesiak** zapytał o rozwój miasta, przemysł?

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że to pytanie nie dotyczy projektu uchwały i prosi o pytania dotyczące projektu. Czy składane wnioski dotyczą zmiany przeznaczenia terenu na przykład pod działalność przemysłową?

**Radny W. Grzesiak** nie zgodził się z Przewodniczącą, która poprosiła o doprecyzowanie pytania przez radnego.

**E. Nikipierowicz** odpowiedziała, że ogólne przeznaczenie terenów kształtuje się już na etapie studium. Projekt studium jest już przygotowany i wszystkie wnioski zostały przesłane do

firmy urbanistycznej, która zajmuje się przygotowaniem tego projektu. Jeżeli chodzi o przeznaczenie terenów miasta, to są tereny, które będą pod budownictwo mieszkaniowe. Terenów inwestycyjnych mamy bardzo mało. Tereny przy ulicy Szczecińskiej są mało atrakcyjne. Tam jest trudny dojazd, staraliśmy się te tereny rozpromować, a nawet nie udało się tam uzyskać zgody na budowę farmy fotowoltaicznej.

W tym studium wnioski przedsiębiorców staramy się uwzględniać, w granicach prawa.

**Radny W. Grzesiak** powiedział, że są jednostki samorządowe, które powiększają swoje tereny. Czy są jakieś plany?

**Burmistrz** powiedział, że to dotyczy dużych miast. Teraz Koszalin się powiększył. To jest na poziomie ministerialnym. MSWiA wydaje takie decyzje. My nie jesteśmy na tym etapie rozwoju żebyśmy potrzebowali takich dużych terenów inwestycyjnych, wielohektarowych. Nawet o takich kwestiach nie myślimy. Ewentualnie to są kwestie przyłączenia Świdwinka w dalekiej przyszłości.

**Przewodnicząca Rady** zapytała czy były złożone wnioski o rozszerzenie terenów inwestycyjnych?

**Pani E. Niki pierowicz** odpowiedziała, że sobie nie przypomina takich wniosków.

**Radny P. Szyposzyński** powiedział, że zalewa go krew od środka, jak słyszy komentarz burmistrza „do jego planów”, „do jego wizji”. Radny powiedział, że kolejny raz radni są okłamywani. Z uśmiechem na twarzy ten człowiek teraz mówi, że jest teraz za budownictwem mieszkaniowym, on widzi w tym rozwój. Jak Owsiak budował mieszkania, mówił, że to jest zadłużanie, wyśmiewał to jeszcze w tamtej kadencji kto tym razem dostanie mieszkanie. Dzisiaj wam mówi, że jest za budownictwem mieszkaniowym, a jeszcze przez 4 lata żadnego mieszkania nie oddał. Sam zmienił regulamin. Dał radzie pod głosowanie w 2019 roku i stworzył go w taki sposób, aby nie każdy miał do tego mieszkania dostęp.

**Przewodnicząca Rady** zwróciła uwagę, żeby radni poruszali się w granicach projektu, a pozostałe kwestie punkt 5 porządku obrad.

**Burmistrz** powiedział, że zmienił regulamin, bo chciał wprowadzić porządek i pewne rzeczy wyjaśnić. bo mieszkańcy Świdwina doskonale sobie zdają sprawę, kto otrzymywał mieszkania. Burmistrz dodał, że jest zwolennikiem budowania takiego, jakie teraz wprowadza, mieszkań, które będą pod wynajem instytucjonalny, przynajmniej 100-150 takich mieszkań powinno być i na ten temat pracujemy już od 2 lat.

**Radny P. Szyposzyński** zwrócił się do Przewodniczącej Rady, że jest prowadząca obrady i ma regulamin, jak to powinno wyglądać. Mówi pani „do rzeczy” panie burmistrzu.

**Przewodnicząca Rady** odpowiedziała, że kilkakrotnie już to mówiła, a przede wszystkim to pan radny zaburza teraz prowadzenie obrad.

**Pan Burmistrz** kontynuował: nie jestem zwolennikiem budownictwa komunalnego i zadłużania gminy. Na początku kadencji było ponad 12 mln długu. Teraz go prawie już nie ma. To głównie był dług wygenerowany przez budowę jednego bloku dla 50 mieszkań.

Burmistrz zwrócił się do radnego z pytaniem czy wie jakie to są koszty eksploatacyjne, że wie, w jakim stanie zostawili gminę.

Przewodnicząca Rady przerwała wypowiedź.

Radni przystąpili do głosowania: za – 12 głosów, przeciw 1 głos, wstrzymał się – brak głosów

- Nr LVII/401/23 w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości w drodze darowizny do gminnego zasobu nieruchomości

Wynik głosowania: za – 13 głosów, przeciw - brak głosów, wstrzymał się – brak głosów

- Nr LVII/402/23 w sprawie przeniesienia prawa własności

Wynik głosowania: za – 13 głosów, przeciw - brak głosów, wstrzymał się – brak głosów

- Nr LVII/403/23 w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości do gminnego zasobu nieruchomości

Wynik głosowania: za – 12 głosów, przeciw - brak głosów, wstrzymał się – 1 głos

- Nr LVII/404/23 w sprawie zmian budżetu miasta na 2023 rok

Wynik głosowania: za – 13 głosów, przeciw - brak głosów, wstrzymał się – głosów

- Nr LVII/405/23 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Świdwin na lata 2023-2026

Wynik głosowania: za – 13 głosów, przeciw - brak głosów, wstrzymał się – brak głosów

#### **Ad. 5**

- Wniosek Związku Zachodniopomorskiej Strefy Centralnej dotyczący uchwały Nr XXI/95/23 Zgromadzenia Związku Zachodniopomorskiej Strefy Centralnej w sprawie zmiany Statutu Związku Zachodniopomorskiej Strefy Centralnej.

Radni nie wnieśli uwag do wniosku.

Wniosek Strefy centralnej: radni za. (bez głosowania).

- Wniosek Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Świdwinie o przywrócenie na najbliższej sesji rady Miasta Świdwin dotacji dla Rodzinnych Ogrodów Działkowych działających na terenie miasta Świdwin w kwocie 30 tys. zł.

**Wiceprzewodnicząca Rady A. Szafrńska** powiedziała, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Budżetu zdecydowała, że przedstawiciele ogrodów działkowych zostaną zaproszeni na następną komisję, tj. 21 kwietnia.

**Pan J. Ostapiec** powiedział, że przejął ogród Kabaczek w 2019 roku, dostał dwie dotacje. Jedna na 11 tys. zł i za tą dotację wybudowaliśmy dom działkowca, który kosztował łącznie ponad 35 tys. Resztę dopłacili działkowcy. Dotacja w zeszłym roku na 15 tys. została przeznaczona na dwie inwestycje- instalację wodną, która robiona jest w trybie mieszanym i łącznie będzie kosztowała około 160-180 tys. Dotacja stanowi około 8%.

Pan Ostapiec dodał, że ich ogród ma olbrzymi udział w własny. Skupia około tysiąca działek, a osób to będzie około kilka tysięcy. Pieniądze są celowo wykorzystane, pobudzają ludzi też do własnego wkładu.

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że odczytała protokoły z komisji i nie podoba jej się argumentacja typu Rada zabrała. Środki zostały na wniosek Rady przesunięte, ale zostały przesunięte do przedszkola.

**Pani Skarbnik** powiedziała, że na przedszkole zostały przesunięte środki z Placu Lotników.

**Przewodnicząca Rady** dodała, że to nie jest tak, że Rada postanowiła ogrodowi działkowcom zabrać środki, nie mając celu przeznaczenia. Środki jakimi dysponuje miasto są ograniczone i Rada jest zmuszona oceniać na jakie cele przeznacza te środki.

Przewodnicząca Rady zapytała Burmistrza i panią Skarbnik jakie widzą możliwości wprowadzenia do budżetu tej dotacji?

**Burmistrz** powiedział, że te środki były w budżecie. Na komisji sama pani wnioskowała o to, żeby 25 tys. tych środków przekazać na drogę. Pamięta pani na jaką?

**Przewodnicząca Rady** odpowiedziała, że na drogę przy cmentarzu.

**Burmistrz** powiedział, że teraz będzie to problematyczne, bo z inwestycji na bieżące, ciężko się przesuwa. Z bieżących jest łatwiej na inwestycyjne.

**Przewodnicząca Rady** odpowiedziała, że to rozumie i dlatego pyta o możliwości finansowe w kontekście zaopiniowania wniosku.

**Pani Skarbnik** odpowiedziała, że po trzech miesiącach realizacji ciężko jest powiedzieć. Na komisję 21 kwietnia spróbuję cokolwiek przeliczyć i się przygotować. W tym momencie jedynym wyjściem jest zabrać skądś żeby móc dać.

Radny P. Szyposzyński powiedział, że zgadza się z Burmistrzem w 100%. Nie rozumie uwagi pani Przewodniczącej. To Rada zabrała te pieniądze, wnioskodawcą była pani Przewodnicząca.

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że była jedną z inicjatorów, która wnioskowała o przesunięcie tych środków i dodała, że jej stanowisko w kwestii udzielania środków ogrodowi działkowcom jest jasne od początku, jest temu przeciwna.

**Pan J. Ostapiec** powiedział, żeby tą dotację rozpatrywać jako dotację celową, która ma w sobie to, że musi być cel, muszą być środki własne. Według Przewodniczącego komisja udzielająca dotacji powinna rozpatrywać czy cel jest osiągalny, na co ogród potrzebuje, co będzie robił, ile pieniędzy będzie miał własnych i czy istnieje możliwość realizacji tej dotacji, a nie po czasie czy będzie zrealizowany. Przewodniczący dodał, że na tym etapie radni mogą te pieniądze zablokować albo dać większą ilość albo mniejszą. Zlikwidowanie tej dotacji całkowicie jest krzywdzące dla tych ludzi na ogrodach.

**Pan Z. Barszcz** powiedział, że budżet był ustalony w grudniu, ogrody też planują w grudniu, a te pieniądze zabiera się w marcu. W połowie drogi skrzywdzono ogrody. Przewodniczący dodał, że ogród chciał zrobić plot. Faktury są, nie idą pieniądze gdzieś tam. Dla urzędu miasta też jest to wizerunek estetyczny.

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że argumenty dotyczące zmiany do budżetu w grudniu były przedstawiane. Umowa z panem Burmistrzem była taka, że nie zmieniamy tego na etapie uchwalania budżetu na prośbę pana Burmistrza i pani Skarbnik i to na sesji wyraźnie wybrzmiało. Pan będąc członkiem zarządu osiedla, który uczestniczy w posiedzeniach powinien z tego sobie zdawać sprawę.

**Radny M. Dereń** powiedział, że radni nie zabrali, tylko przesunęli te środki. Droga też jest bardzo ważna. Rada rozsądziła, że droga jest ważniejsza niż działki. Trzeba dawać, ale to jest pole do popisu pana Burmistrza i Komisji Budżetowej.

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że odnosząc się do tego, że to był jej wniosek i na drogę, która znajduje się w jej okręgu wyborczym, to jest to droga, która jest położona wzdłuż cmentarza i podlega remontowi.

**Burmistrz** dodał, że od kilku lat broni środków dla działkowców, to są świetnie i mądrze wydawane pieniądze. Chodzi tylko o pewną procedurę. Ten projekt techniczny drogi mogliśmy we wrześniu uzgodnić, a nie na koniec, kiedy mieliśmy prace zamknięte. To była wrzutka na koniec, bo działkowcy poplanowali sobie w budżetach niektóre rzeczy. Te pieniądze mogły się znaleźć, bo praktycznie od czerwca do września rozmawiamy o tym, co ma się znaleźć w nowym budżecie.

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że radnych trzeba zaprosić do rozmów we wrześniu.

**Burmistrz** odpowiedział, że mamy takie rozmowy. Na wszystkich komisjach rozmawiamy o inwestycjach na przyszły rok. One są uzgodnione z państwem. Wszystkie projekty techniczne są omawiane, jakie będą. To była na koniec wrzutka. Taka niepotrzebna zupełnie. W takim zakresie robienie projektu technicznego tej drogi mija się z celem, bo będziemy musieli sfinansować to ze środków własnych, a moglibyśmy Cmentarną rozpatrywać od Armii Krajowej aż po ogródki działkowe.

**Przewodnicząca Rady** zauważyła, że jeżeli znajdą się na to środki, to te zabezpieczone w budżecie na projekt techniczny będzie można przesunąć.

**Burmistrz** dodał, że uważa, że te środki nie starczą i powinniśmy do tego podejść za dwa lata globalnie do problemu ulicy Cmentarnej. Tam jest problem z nawierzchnią, kanalizacja sanitarna, kanalizacją deszczową. Tutaj nie dostaniemy żadnego dofinansowania i będziemy musieli sfinansować to ze środków własnych, czegoś, czego ja nie lubię. Lubię jak jest montaż finansowy.

**Wiceprzewodnicząca Rady A. Szafrąnska** powiedziała, że temat tej dotacji budzi wiele wątpliwości wśród radnych i radni mają pytania, dotyczące działalności ogrodów, przeznaczenia środków.

Odnosząc się do tego co mówił Burmistrz, to, co pan lubi czego pan nie lubi, chyba nie powinno znajdować się na sesji.

**Radna M. Makowska** powiedziała, że bardzo systematycznie uczestniczy w posiedzeniach komisji i temat drogi przy ulicy Cmentarnej pojawił się w okresie jesiennym, kiedy okazało



się, że od strony Cmentarnej na terenie cmentarza nie ma żadnej latarni. Jest tam niebezpieczna skarpa, która też jest nieoświetlona. Dlatego ten czas rozmów na temat tej drogi wypłynął od radnych. Wszyscy korzystamy z cmentarza i jest to wizytówka miasta. Radna dodała, że dziwi ją to, że Burmistrz mówi, że mogliśmy wrócić do rozmów we wcześniejszym czasie, bo jako zarządca miasta jest świadomy, że to miejsce jest niebezpieczne. Nie ma barier, nie ma utwardzonej drogi, korzystają z tego obszaru nie tylko mieszkańcy. Stąd była potrzeba żeby znaleźć środki i pilnie to miejsce zabezpieczyć.

Jeśli chodzi o dotację dla stowarzyszeń, takich jak są działkowcy są otwarte konkursy ofert czy przewiduje Burmistrz ofertę na rekreację, ochronę zdrowia w takiej ilości, żeby mogły stowarzyszenia również działkowców o taką ofertę wystąpić w ramach otwartego konkursu ofert?

**Burmistrz** powiedział, że to w takiej formule było organizowane.

**Radna M. Makowska** powiedziała, że to były środki zabezpieczone w budżecie, jakby utrzymanie ogródków było w zadaniach własnych gminy. Tak nie jest. To jest stowarzyszenie, które sięga po środki w otwartym konkursie ofert.

**Burmistrz** odpowiedział, że tak było to zorganizowane. RODO jako ogródki działkowe, to są stowarzyszenia.

**Radna M. Makowska** dodała, że stowarzyszenia rządzą się prawami stowarzyszeniowymi.

**Burmistrz** odpowiedział, że te środki były zabezpieczone na konkursy dla rodzinnych ogrodów działkowych.

**Radna M. Makowska** powiedziała, że były zabezpieczone, a to nie są nasze zadania własne.

Radna przypomniała, że na Komisji Budżetu zadała pytanie Burmistrzowi z jaką informacją z pana gabinetu wyszli przedstawiciele ogrodów działkowych.

nie mamy dostępu do wiedzy – z jaką informacją wyszli przedstawiciele stowarzyszenia ogrodów działkowych? Jaką obietnicę usłyszeli? Czy może pan przytoczyć wnioski?

**Burmistrz** odpowiedział, że uważa, że powinniśmy wspierać organizacje pozarządowe, a ogródki to są organizacje pozarządowe. Bój o te dotacje trwa już któryś rok. Burmistrz dodał, że potrafi ocenić jak środki przez organizacje są wydawane, a w tym przypadku, są to ułamki dotacji.

**Radna M. Makowska** zapytała ponownie Burmistrza z jaką informacją wyszli z pana gabinetu przedstawiciele ogrodów działkowych?

**Burmistrz** zapytał radnej jak głosowała?

**Radna M. Makowska** po raz trzeci zapytała Burmistrza z jaką informacją wyszli z pana gabinetu przedstawiciele ogrodów działkowych?

**Pan J. Ostapiec** powiedział, że informacja była taka, że chcemy się z państwem spotkać i porozmawiać razem na temat ogrodów i wyjaśnić pewne rzeczy. My nie naciskamy. To są tereny miejskie, dzierżawa wieczysta terenów miasta, które możecie w każdej chwili zabrać pod budownictwo. To są dotacje celowe. Państwo decydujecie czy na wniosek możecie dać.

Na pierwszą daliście mi 11 tys., miało być 30 tys. Dwa pozostałe ogródki otrzymały po dwa tysiące.

Nas nie obchodzi kto jest za, kto przeciw. Taka rozmowa jest trochę dziwna. Jako ogrody działkowe byśmy woleli żeby ta sprawa została określona w pewnych granicach. Takie cele można określić na podstawie wniosków.

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że Rada nie ocenia złożonych wniosków. To jest rola pana Burmistrza.

Przewodnicząca przytoczyła fragment pisma przedstawicieli ogrodów działkowych, w którym napisali, że są „zbulwersowani decyzją jaką podjęła Rada.” Trudno doszukiwać się tutaj dobrych intencji i chęci negocjacji.

**Burmistrz** powiedział, że mówił żeby spotkać się z działkowcami, bo radni nie wiedzą jak ogródki wydają te środki. Burmistrz powiedział, że mało które stowarzyszenie robi tyle, za tak małe kwoty jakie dostają dofinansowań. Przy każdym budżecie jest batalia o te ogródki działkowe.

**Przewodnicząca Rady** zaproponowała, żeby Burmistrz przedłożył informację w tym zakresie, na temat tych wniosków, które były złożone na przestrzeni ostatnich lat. Przewodnicząca powiedziała, że podczas procedowania nad budżetem, Burmistrz nie przedkłada informacji o złożonych wnioskach. Nie wiemy jakie są złożone wnioski i o to jest zawsze batalia.

**Przewodnicząca Rady** dodała, że panią Skarbnik prosi o konkrety na temat sytuacji finansowej i możliwość realizacji takiej dotacji, konkrety.

**Burmistrz** odpowiedział, że prosi o zdrowy rozsądek w podejmowaniu decyzji. To jest już któryś raz, że państwo zaskakujecie nas, był wniosek przy policji, podobna sytuacja. Trzeba trochę rozważyć, że jak się podejmuje w grudniu jakąś decyzję, to jej konsekwencje będą odczuwalne w przyszłym roku. Nie można tak, że wy sobie na komisji podejmujecie jakąś decyzję i nie analizujecie jakie to będzie miało skutki finansowe. W listopadzie podjęliście decyzję zabrania z wydatków bieżących na wydatki majątkowe. Zupełnie inaczej montowaliśmy wskaźniki. Dlatego w grudniu prosiłem, żeby tego nie przenosić w grudniu.

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że zgodnie z prośbą nie zostało to zmienione w grudniu.

**Burmistrz** powiedział, że musiał dotrzymać słowa i w styczniu to zmienił. I teraz jest kwiecień i zmieniamy w drugą stronę.

**Przewodnicząca Rady** odpowiedziała, że jeszcze nic nie zmieniamy.

**Burmistrz** powiedział, że prosi o pewną konsekwencję. To są potężne sprawy, za które on ponosi konsekwencje, bo odpowiada za wydatkowanie. Nie może być tak, że przyjdzie ktoś, nie przyjdzie, a wy podejmujecie decyzję.

**Przewodnicząca Rady** poprosiła, żeby Burmistrz nie pouczał Rady.

**Burmistrz** powiedział, że nie poucza, a prosi, żeby współpracować, wzajemnie sobie pomagać i nie rzucać kłody pod nogi. Burmistrz dodał, że podejmowane przez Radę konsekwencje mają swoje wymiary. Siadły teraz sprawy budżetów jakie mają ogródki działkowe.

**Przewodnicząca Rady** powiedziała, że rozumie, że są to pana wyborcy.

**Radna J. Kondracka** zapytała czy ktoś sprawdza jak długo stoją samochody na ulicy 3 Marca? Głównym problemem jest to, że niektóre samochody są tam parkowane od 9:00 do 18:00.

**Pan K. Dudek** Komendant SM odpowiedział, że samochody są kontrolowane. Jest tylko 3 strażników. Tam jest taka sytuacja, że w dwóch miejscach są po dwa miejsca, na których znak nie obowiązuje, stąd kogoś może to mylić.

**Radna J. Kondracka** zapytała Burmistrza o schody przy Biedronce. Zostały zlikwidowane. Czy to miasto je zlikwidowało?

**Burmistrz** odpowiedział, że to jest teren Biedronki.

**Radna J. Kondracka** zapytała kamera przy cmentarzu starym od strony Popiełuszki, monitoruje też cmentarz, śmietniki i kran?

**Komendant** odpowiedział, że kamera jest włączona w system monitoringu i pracuje w systemie patrolu, całodobowo.

**Radna J. Kondracka** powiedziała, że na cmentarzu są duże pojemniki na plastiki i na odpady zmieszane, a na szkło mały pojemniczek. Ten pojemnik jest za mały na tak duży cmentarz.

Radna przedstawiła wniosek formalny o zwołanie posiedzenia komisji połączonych przed sesją Rady Miasta w miesiącu kwietniu. Radna powiedziała, że składa taki wniosek.

**Przewodnicząca Rady** poinformowała, że w kwietniu będzie posiedzenie wspólne. Czy radni potrzebują formalnego głosowania?

Radni nie wyrazili chęci głosowania.

**Radna J. Kondracka** poprosiła żeby udzielać głosu radnym w punkcie „Czas dla samorządu”.

**Przewodnicząca Komisji** odpowiedziała, że jeżeli radni będą trzymać się dyscypliny, to przetestujemy to.

**Radny J. Siwek** poparł głos radnej J. Kondrackiej.

**Radny M. Dereń** zapytał czy Burmistrz ma wiadomości na temat przystanku PKP?

**Burmistrz** odpowiedział, że PKP już wystąpiło o pozwolenie do wojewody. Oni nie są zainteresowani rozmową z samorządem. Mają swój cel i to zrealizują. Ostatnio wpłynęło pismo ze strony PKP w sprawie chodników i parkingów. Chcemy coś na tym ugrać jako miasto, będziemy mieli wyremontowany deptak przy Agromie. Wyznaczymy miejsca parkingowe od ulicy Szczecińskiej i Poznańskiej.

**Radny M. Dereń** zgłosił problem zapadającego się chodnika przed przejściem dla pieszych koło kwaciarni. Trzeba to poprawić. Radny powiedział, że trzeba też zwrócić uwagę na konserwację ławek w parku miejskim.

**Pan A. Kot** odpowiedział, że remont chodnika był w pasie drogi wojewódzkiej i nie wie, co za firma go robiła. Kierownik dodał, że zwrócił się do zarządcy drogi i oni mają wiedzę, kto to robił. Ławki w parku są na stałe, zabetonowane w gruncie i to jest problem. Trzeba czekać na odpowiednie warunki atmosferyczne.

**Radna B. Bujak** zapytała o losy budynku w parku? Czy pozostali lokatorzy dostali mieszkania albo jakieś propozycje? Jak się przedstawia sytuacja ścieżki rowerowej na Bukowiec.

**Pani E. Hamulak** odpowiedziała, że jedna lokatorka dostała propozycję i odmówi, ma złożyć pismo, że odmawia tego mieszkania. Natomiast druga lokatorka otrzymała 3 propozycje.

**Burmistrz** powiedział, że to jest już któraś propozycja. Staramy się wyjść naprzeciw.

**Radny P. Szyposzyński** zapytał z czego wynika, że odmawia?

**Pani E. Hamulak** odpowiedziała, że tak się tłumaczy, że jest za mały metraż. My spełniamy warunki, bo musimy zapewnić powierzchnię 10 metrów na osobę. Pani ma duże mieszkanie i oczekiwałaby, mieszkania o podobnym metrażu. Ostatnio było proponowane mieszkanie o powierzchni 43 metrów.

**Burmistrz** odpowiedział, że temat ścieżki mamy już uregulowany z zarządcą drogi odnośnie zmian przy Drokonic, udało się przejąć część działki przy cmentarzu żydowskim od KOWRU. Jesteśmy w trakcie korespondowania z prywatnym właścicielem, odnośnie wykupu.

**Radny J. Konat** zapytał o wieżę ciśnień na terenie PKP przy ulicy Kościuszki – dach próchnieje i przy wietrze, te dachówki fruują. Trzeba wystąpić do PKP o zabezpieczenie tego. Druga sprawa – przyciąć krzewy przy ulicy Kołobrzeskiej na wysokości urzędu pracy. Radny poprosił też o odnowienie pionowych znaków drogowych.

**Burmistrz** odpowiedział, że jeżeli chodzi o wieżę ciśnień, to Komendant SM skontaktuje się z PKP.

**Radny W. Grzesiak** zapytał o plany odbudowy zieleni w mieście?

**Burmistrz** odpowiedział, że co roku sadzimy dużo drzew, w tym roku w budżecie jest zaplanowane na 150 tys. zagospodarowanie dna parkowego. To też będzie obejmowało dosadzenie drzew i krzewów. Wokół urzędu przygotowujemy rabaty.

**Radny W. Grzesiak** zapytał o stan techniczny zamku, co tam się dzieje? Chodzi o stan fundamentów, o samo latające dachówki?

**Pan T. Chmielewski** odpowiedział, że nie słyszał nic o samo spadających dachówkach.

**Burmistrz** odpowiedział, że sytuacja związana z pękaniem fundamentów na zamku była związana z pracami jakie były wykonywane na zamku. Tam były wykonywane ciężkie prace w obrębie dziedzińca. To było zabezpieczone. Nadzór budowlany to sprawdzał, że to nie postępuje. Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie na ponad 3 mln zł. żeby dziedziniec też ogarnąć. Wszystkie zalecenia, które były zostały wykonane.

Problem z dachówkami jest po wichurach, one się poluzowały, teren był zabezpieczony.

**Radny W. Grzesiak** powiedział, że zwrócił się do dyrektora Zamku z ustnym pytaniem z pewną propozycją. Czy po 2,5 roku będzie odpowiedź?

Radny dodał, że chciał prowadzić zajęcia modelarskie na zamku.

**Przewodnicząca Rady** zapytała w jakim charakterze radny pyta, czy jako radny czy osoba prywatna?

**Radny W. Grzesiak** odpowiedział, że jako radny, jako obywatel miasta. Radny dodał, że dla niego praca dla dzieci i praca z dziećmi jest bardzo ważna.

**Pan T. Chmielewski** odpowiedział, że z jego strony nie ma zainteresowania współpracą z panem Grzesiakiem.

Na koniec posiedzenia uczennice VIII klasy Szkoły Podstawowej nr 4 w Świdwinie przedstawiły swój projekt w ramach XXIX sesji sejmiku dzieci i młodzieży.

**Ad. 7** Przewodnicząca Rady o godzinie 13:15 ogłosiła posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:

*M. Tyszczyk*  
M. Tyszczyk

Przewodnicząca Rady

*Monika Stępnik*  
**Monika Stępnik**

Integralną częścią protokołu jest nagranie z sesji, znajdujące się na stronie:  
<https://www.swidwin.pl/asp/sesje-rady-miasta-online-archiwum>